

Modlitwa o przebaczenie

Panie Jezu, staję przed Tobą, by prosić Cię o przebaczenie. Chcę złożyć u Twych stóp wszystko to, co mnie od Ciebie oddala, co uniemożliwia mi życie pełnią życia i zakłóca jedność pomiędzy nami. Pomóż mi Panie, by zniknęły przeszkody oddzielające mnie od Ciebie. Obdarz mnie swoim przebaczeniem, które płynie z Twojej ofiary na Krzyżu. Dziękuję Ci, że zgodziłeś się umrzeć za mnie, biorąc na siebie mój grzech. Spraw bym nigdy nie oddalił się od Ciebie i zawsze stał u Twego boku. Ulecz mnie z wszelkich ran, które sam sobie zadałem przez trwanie w grzechu. Przyjmuję siebie samego takim, jakim jestem, z moimi ograniczeniami, ale także z wszystkimi dobrymi wartościami, którymi mnie obdarzyłeś. Akceptuję siebie i kocham to, kim jestem, ponieważ Ty sam pokochałeś mnie miłością osobistą i nie czekającą na wzajemność. Ty mnie pierwszy pokochałeś i nic, poza moją własną niewiernością, nie zdoła mnie odłączyć od Twojej miłości.

W Twoje Imię, Panie Jezu, przez moc Ducha Świętego i dla chwały Boga, Twego Ojca i naszego Ojca: z całą moją wiarą i szczerością, proszę Cię, byś przyszedł mi z pomocą i dał mi łaskę przebaczenia innym. Sam z siebie nie jestem w stanie przebaczać i odpowiadać na Twoje wezwanie do pojednania. Dlatego liczę na pomoc Twej Miłości i na moc Twojej Krwi, która daje nam przystęp do Bożego Miłosierdzia. Panie, przebaczam wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób mnie zraniły, w sposób świadomy i nieświadomy. W sposób szczególny wybaczam wszelkie wyrządzone mi zło tym, którzy stają mi teraz przed oczyma, którzy najbardziej zawinili wobec mnie. Wybaczam im ich winę, bez stawiania warunków i już na zawsze. Panie Jezu, który jesteś Miłosierdziem, Tobie ufam. Napełnij mnie proszę, Twoim pokojem i Twoją radością, obdarz nimi także tych, którym przebaczam. Dziękuję Ci za to, co Twoja Miłość dokonuje we mnie dzisiaj i za to, czego dokona we mnie jeszcze jutro, a także dziękuję za wszystko, co sprawisz w życiu każdej z tych osób, którym dziś przebaczam.

Panie, wciąż jest we mnie wiele goryczy, pozostałej po moich zranieniach. Chcę ją przelać do Twego Serca, by już mnie nie zabijała. Wiem, że Ty kochasz tak samo jak mnie również te osoby, które wyrządziły mi krzywdę, za nas wszystkich oddałeś swoje życie. Uczyń mi tę łaskę Panie, bym nie porównywał się z tymi osobami, nie sądził ich i nie uważał się za lepszego od nich. Niech kieruje mną pokora i łagodność. Daj mi Cię wychwalać we wszystkim, wiedząc że potrafisz wyciągnąć dobro z tego zła. Daj mi siłę, bym potrafił akceptować utratę mojej reputacji, dobrej opinii i fałszywej pokory. Obdarz mnie odwagą, bym zawsze wykonywał pierwszy krok ku pojednaniu i nie bał się przyjmować zranień i nie bał się przebaczać. Panie, wlej w moje serce Twoją Miłość, bym mógł powiedzieć jak Ty: „Ojcze, wybac im, bo nie wiedzą co uczynili”. I wreszcie, Panie, weź moje serce i posługując się nim, Ty sam przebacz. Znasz bowiem moją słabość, ale też wiesz, że postanowiłem przebaczyć, by być posłusznym Twojej prośbie. Proszę Cię byś błogosławił tych, którzy zawinili wobec mnie i byś ich napełnił łaską miłosierdzia, pokoju, radości i miłości. Uwolnij ich od wszelkiego zła i ulecz także ich rany. Amen